

Rosja: konflikt resortów siłowych z Kadyrowem

Maciej Falkowski, Piotr Żochowski

19 kwietnia funkcjonariusze MSW z Kraju Stawropolskiego i rosyjskiej bazy wojskowej w Chankale przeprowadzili w Czeczenii operację specjalną, podczas której zginął poszukiwany listem gończym mieszkaniec republiki. Działania te skrytykował prezydent Czeczenii Ramzan Kadyrow, stwierdzając, że o planowanej operacji nie poinformowano czeczeńskiego MSW. Zażądał w tej sprawie śledztwa i poinstruował czeczeńskie struktury siłowe, aby otwierały ogień do funkcjonariuszy z innych podmiotów Federacji Rosyjskiej, podejmujących niezgodnione z Groznym działania operacyjne w Czeczenii. Jednocześnie zapewnił o lojalności wobec Władimira Putina i gotowości wypełnienia jego rozkazów.

W odpowiedzi rosyjski resort spraw wewnętrznych wydał oświadczenie, w którym stwierdził, iż czeczeńskie MSW zostało poinformowane o operacji. Potępił groźby Kadyrowa dotyczące używania broni wobec funkcjonariuszy z innych regionów i przypomniał, że struktury czeczeńskiego MSW podlegają władzom federalnym. Komitet Śledczy FR odmówił wszczęcia postępowania wyjaśniającego szczegóły operacji. Kreml nie zareagował na incydent. Rzecznik prezydenta Dmitrij Pieskow stwierdził, że sprawa jest mu znana, odmówił jednak komentarza.

Komentarz

- Incydent jest przejawem konfliktu między czeczeńskim liderem a rosyjskimi resortami siłowymi, który zaostrzył się po zabójstwie Borysa Niemcowa. Rosyjskie struktury siłowe obciążają odpowiedzialnością za ten mord osoby powiązane z Kadyrowem, który jest oskarżany o ukrywanie podejrzanych (np. zastępcy dowódcy batalionu „Północ” Rusłana Gieriemiejewa, w którym służył główny podejrzany Zaur Dadajew). „Siłowicy” (podobnie jak inne organy władzy federalnej) z niepokojem śledzą postępującą utratę kontroli Moskwy nad władzami w Groznym skutkującą wyłączeniem republiki z rosyjskiego obszaru prawnego. Ich dezaprobatę wywołują ambicje czeczeńskiego lidera, kreującego się na polityka o znaczeniu regionalnym oraz jego dążenie do przejęcia monopolu na stosowanie przemocy w republice. Niebezpieczne z punktu widzenia resortów siłowych są również kontakty utrzymywane przez Grozny z czeczeńską diasporą za granicą (Europa, Bliski Wschód) oraz rozszerzanie działalności powiązanych z Kadyrowem czeczeńskich ugrupowań przestępczych. W percepcji rosyjskich struktur siłowych sytuacja ta jest nowym wcieleniem czeczeńskiego separatyzmu.
- Kreml, który jest arbitrem w sporze Kadyrowa z resortami siłowymi, stoi przed trudnym dylematem. Z jednej strony nie chcąc dopuścić do destabilizacji sytuacji w Czeczenii, nie

może usunąć Kadyrowa, z drugiej – ignorować interesów będących podporą systemu struktur siłowych. Kompromisowym wyjściem wydaje się ukrócenie ambicji i działań Kadyrowa poza Czeczenią przy akceptowaniu przez struktury siłowe jego autonomii w granicach republiki. Będzie to jednak działanie o charakterze fasadowym. Może zapobiec zaognieniu sporu grożącego destabilizacją sytuacji na Kaukazie, nie rozwiąże jednak konfliktu noszącego charakter systemowy. Jego źródłem jest oparcie stosunków między Moskwą a Groznym na personalnych relacjach między Putinem i Kadyrowem oraz uznawanie przez tego ostatniego jedynie autorytetu rosyjskiego prezydenta przy ostentacyjnym i konsekwentnym lekceważeniu innych organów władzy federalnej, co budzi ich rosnący sprzeciw.